



## Stanowisko "Wolnych Mediów" ws. ACTA

Pakt ACTA stworzyły międzynarodowe korporacje i służący im politycy, których polscy obywatele nie wybierali do władz. Powstał w tajemnicy i bez konsultacji społecznych. Jego celem jest ochrona interesów korporacji i stworzenie narzędzi pomagających władzy utrzymać się u władzy. Donald Tusk zapowiedział, że ACTA podpisze, ponieważ polskie prawo jest bardziej surowe od ACTA. W takim razie, dlaczego tak bardzo zależy mu na jego podpisaniu, skoro pakt ACTA miałyby nic nie zmienić? Kolejne kłamstwo rządu, by przekonać opinię publiczną, że nic złego się nie dzieje? Jak pamiętamy, rząd Donalda Tuska próbował jakiś czas temu

wprowadzić cenzurę internetu pod pretekstem Ustawy anty hazardowej. Obecnie próbuje dokonać tego samego pod pretekstem paktu ACTA, którego zamiar podpisania ogłoszono na 40 stronie komunikatu prasowego, dotyczącego rolnictwa i rybołówstwa. Czyż to nie ta sama taktyka wprowadzania kontrowersyjnego prawa podstępnie tylnymi drzwiami (żeby przypadkiem ktoś nie zauważył) za pomocą polityki faktów dokonanych? To kpina z demokracji! To kpina z wyborców! Internet jest ostatnim przyczółkiem wolności słowa w Polsce, rozpowszechniania niekontrolowanych informacji i prawdziwej opozycji antyrządowej. To ostatnie narzędzie, dzięki któremu społeczeństwo może patrzeć władzy na ręce, organizować obywatelskie protesty i głośno krzyczeć, gdy rząd czyni zło. Dzięki internetowi obywatele dowiedzieli się o farsie pandemii świńskiej grypy, próbie cenzurowania internetu pod pozorem walki z hazardem, obozach koncentracyjnych FEMA w USA, Codexie Alimentariusie, zbrodniach wojennych NATO, kompromitującym śledztwie smoleńskim, o pakcie ACTA i wielu innych skandalach. O skandalach tych wielkie media korporacyjne z premedytacją nie informują by nie zaszkodzić międzynarodowym koncernom (reklamodawcom i udziałowcom) i partiom politycznym, które jedzą im z ręki (sponsoring wyborczy, korupcja). A jeśli już, to gdy fala krytyki rozpętana przez internautów jest tak wielka, że muszą zareagować, by kompletnie nie stracić twarzy. Wielkie koncerty medialne (prywatne i państwowe) od dawna wspierają rząd w propagandzie sukcesu i utrzymaniu się przy władzy. Tylko niezależne strony internetowe, które może robić każdy z Was, stanowią realne zagrożenie dla władzy i korporacji, które działają niczym mafia. Dlatego władza i korporacje chcą blokować dostęp do niewygodnych treści i powszechnie monitorować zachowania wszystkich obywateli w internecie na niespotykaną dotychczas skalę (łącznie z czytaniem i rejestrowaniem prywatnej poczty), bo "może kiedyś złamią prawa autorskie". Jeśli ten protest odniesie pozytywny skutek, należy spodziewać się w przyszłości kolejnych prób wprowadzenia cenzury internetu pod pretekstem np. ustalenia norm jakościowych karmy dla papug, nawozów sztucznych w rolnictwie, ilości kleju na znaczkach pocztowych lub jakiegokolwiek innego, niewinnie brzmiącego pomysłu... Rząd nie zdzierży faktu, że ludzie mogą sobie w internecie pisać co im się żywnie podoba i organizować się przeciwko jego totalitarnym i dyktatorskim zapędom.

[acta.wolnemedi.net](http://acta.wolnemedi.net)

T.CH